

Tomasz Orfin¹

Uniwersytet Wrocławski

ORCID ID: 0000-0002-2145-5739

PROBLEMATYKA WYBRANYCH ZAGADNIEŃ JEDNOLITEJ OCHRONY PATENTOWEJ

ABSTRACT

Problems related to selected issues of unitary patent protection

Unitary patent protection is one of the key challenges for the European Union. The current initiatives, which – despite being just a short step away from full implementation due to legal and formal issues, such as the complex legal structure or non-legal claims concerning their negative impact on the economy and competitiveness of enterprises – still raise doubts and uncertainties. The aim of this article is to illustrate the problem of unitary patent protection on selected issues concerning the European patent with unitary effect and the Unified Patent Court. The obstacles that prevent the implementation of the Unified Patent Court are presented. Critical voices assessing the proposed model of unitary patent protection are also presented and discussed.

¹ Prawnik, absolwent Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Specjalizuje się w prawie własności intelektualnej, prawie rynku kapitałowego oraz myśli politycznej XIX i XX w.

Keywords: patent law, unitary patent protection, European patent, European patent with unitary effect, Unified Patent Court, European Union, European Patent Office, Regulation 1257/2012, Regulation 1260/2012

Słowa kluczowe: prawo patentowe, jednolita ochrona patentowa, patent europejski, patent europejski o jednolitym skutku, Jednolity Sąd Patentowy, Unia Europejska, Europejski Urząd Patentowy, rozporządzenie 1257/2012, rozporządzenie 1260/2012

1. Wstęp

Od mniej więcej 50 lat w Europie trwają starania, aby stworzyć jeden system ochrony patentowej – wspólny dla całego kontynentu. Niemniej jednak pomimo wielu wysiłków, zaangażowania wielu wybitnych specjalistów i znawców prawa własności intelektualnej, w tym także Polaków, do tej pory nie udało się osiągnąć zadowalających rezultatów tej pracy. Wysiłki nad unifikacją ochrony patentowej w UE jednak nie ustają². Obecnie kluczowy dla omawianego problemu jednolitej ochrony patentowej w Europie jest zestaw aktów prawa międzynarodowego oraz Unii Europejskiej zwany *Unitary Patent Package* (UPP). W ramach tego pakietu znajdują się trzy akty prawne: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1257/2012 z 17 grudnia 2012 r. wprowadzające wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej (dalej: rozporządzenie 1257/2012)³; rozporządzenie Rady (UE) nr 1260/2012 z 17 grudnia 2012 r. wprowadzające wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej w odniesieniu do mających zastosowanie ustaleń dotyczących tłumaczeń (dalej: rozporządzenie 1260/2012)⁴ oraz porozumienie w sprawie Jednolitego Sądu Patentowego (dalej: porozumienie JSP)⁵.

Pomimo zaawansowanego stanu prac nad obecnymi propozycjami wciąż są one problematyczne i budzą sprzeciw części państw UE oraz

2 M. du Vall i in., *Prawo patentowe*, Warszawa 2017, s. 120–127.

3 Dz.Urz. UE. L 361 z 31 grudnia 2012 r., s. 18.

4 *Ibidem*, s. 89–92.

5 Dz.Urz. UE. C 175 z 20 czerwca 2013 r., s. 1–40.

teoretyków i praktyków prawa własności intelektualnej. Od przeszło 10 lat, tj. od wydania decyzji Rady Unii Europejskiej w sprawie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej⁶, przyszłość tego systemu w UE jest wciąż niepewna. Problemy związane z tymi regulacjami dotyczą nie tylko kwestii technicznych i prawnych związanych z tworzeniem tak kompleksowego systemu, lecz mają znacznie głębszy wymiar. Pojawiają się między innymi problemy natury politycznej, związane z powstaniem Jednolitego Sądu Patentowego (JSP), bowiem działalność tej nowej instytucji będzie *de facto* oznaczała dosyć istotne ograniczenie suwerenności umawiających się państw członkowskich UE⁷ w zakresie jurysdykcji nad częścią spraw i pośrednio przekazanie ich do kompetencji Unii⁸. Nie jestem przekonany, czy wszystkie państwa Unii chciałyby oddać kolejną część swojej suwerenności, mając na względzie fakt, że wiązałoby się to z uderzeniem w ich interes polityczny lub gospodarczy. Innymi problemami spoza sfery prawno-formalnej są pytania dotyczące możliwych skutków ekonomiczno-społecznych, które najbardziej odczuwalne byłyby dla mniejszych krajów wykazujących słabszą aktywność patentową, dla sektora MŚP oraz wielu jednostek badawczo-rozwojowych. Obecnie dyskusja na temat jednolitego systemu ochrony patentowej ucichła, głównie przez problemy ratyfikacyjne zgłaszane do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego RFN, co jest dobrym przyczynkiem do poruszenia kilku problematycznych kwestii o dalekosiężnych skutkach prawnych i społeczno-gospodarczych.

W niniejszym artykule postaram się zarysować znacznie obszerniejszą problematykę patentu europejskiego o jednolitym skutku oraz Jednolitego Sądu Patentowego, wybierając najbardziej problematyczne

6 Decyzja Rady z 10 marca 2011 r. w sprawie upoważnienia do podjęcia wzmocnionej współpracy w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej (Dz.Urz UE. L 76 z 22 marca 2011 r., s. 53–55).

7 Warto odnotować głos strony brytyjskiej, która co prawda już po referendum brexitowym wycofała się z porozumienia JSP, jednak dosyć dobrze widać tam obawy związane z kolejną możliwością uszczuplenia suwerenności państwa poprzez wiązanie się porozumieniem. *Written statements – Written questions, answers and statements – UK Parliament*, [online] <https://questions-statements.parliament.uk/written-statements/detail/2020-07-20/HCWS395> [dostęp: 7 czerwca 2021 r.].

8 JST nie jest sądem unijnym, ale ma stosować prawo Unii i w tym zakresie będzie też związany wyrokami TSUE – w tym sensie będzie to niejako podporządkowanie spraw z zakresu patentu europejskiego i o jednolitym skutku prawu UE.

wątki tych pomysłów. W szczególności chciałbym przybliżyć kwestię jednolitości ochrony gwarantowanej przez patent europejski o jednolitym skutku; omówić problem nowego reżimu językowego ustanawianego rozporządzeniem 1260/2012 i porozumieniem JSP; pokazać charakter patentu europejskiego o jednolitym skutku; naświetlić obecny status prawny i faktyczny regulacji wchodzących w skład *Unitary Patent Package*, a także przedstawić wybrane argumenty przeciwne ustanowieniu jednolitej ochrony patentowej podnoszone przez przedstawicieli doktryny i praktyków prawa własności intelektualnej.

2. Wprowadzenie do problematyki jednolitego systemu ochrony patentowej

W obecnym stanie prawnym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej zainteresowane podmioty mogą uzyskać ochronę patentową na podstawie przepisów krajowych lub w ramach regulacji posiadających swe źródło w Konwencji o udzielaniu patentów europejskich (dalej: konwencja)⁹. Pierwsza droga zakładająca uzyskanie patentu w trybie krajowym oparta jest na ustawie z 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (dalej p.w.p.)¹⁰, która przewiduje udzielenie patentu obowiązującego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Do czasu przyjęcia przez Polskę konwencji wyłączność patentową można było uzyskać tylko w trybie krajowym – po zakończeniu postępowania patentowego prowadzonego przed Urzędem Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej. Od 1 marca 2004 r. zarówno podmioty krajowe, jak i zagraniczne uzyskały możliwość uzyskania ubiegania się o ochronę patentową w ramach konwencji.

Konwencja o udzielaniu patentów europejskich została podpisana 5 października 1973 r. w Monachium przez siedem państw sygnatariuszy¹¹, wchodząc w życie 7 października 1977 r. Jej powstanie było

⁹ Dz.U. z 2004 r. nr 79, poz. 737.

¹⁰ Dz.U. z 2001 r. nr 49, poz. 508 ze zm.

¹¹ Republikę Federalną Niemiec, Francję, Wielką Brytanię, Szwajcarię, Belgię, Holandię, Luksemburg.

poddyktowane przede wszystkim potrzebą unifikacji prawa patentowego, które do 1973 r. w poszczególnych państwach EWG bardzo się różniło, stanowiąc jeden z czynników blokujących możliwość ubiegania się o skuteczną ochronę patentową¹². Od momentu przyjęcia konwencja ulegała kilkukrotnej rewizji (ostatniej w 2000 r.), a grono sygnatariuszy powiększyło się o kolejne 31 państw. Instytucją powstałą na bazie konwencji jest Europejska Organizacja Patentowa, która poprzez swój organ, jakim jest Europejski Urząd Patentowy (dalej: EUP), zajmuje się udzielaniem patentów europejskich oraz zrzeszaniem państw sygnatariuszy konwencji.

Konwencja jako umowa prawa międzynarodowego nie jest aktem prawa europejskiego, stąd też zarówno sam patent europejski, jak i EUP są elementami porządku prawa międzynarodowego, w związku z tym wbrew temu, co może sugerować nazwa konwencja, urząd i sama instytucja patentu europejskiego nie są przeznaczone tylko dla państw europejskich czy państw Unii Europejskiej¹³, lecz są otwarte także dla państw trzecich. Co więcej, w myśl postanowień art. 58 konwencji możliwość uzyskania ochrony patentowej przez osoby fizyczne i prawne oraz inne jednostki nie jest zależna od pochodzenia zgłoszenia, zatem przedsiębiorca, który posiada swą siedzibę w państwie niebędącym stroną konwencji, również ma prawo wystąpić o udzielenie patentu europejskiego. Dane EUP za 2020 r. pokazują, że spośród pięciu państw zgłaszających największą liczbę wniosków patentowych aż trzy nie są członkami sygnatariuszami konwencji¹⁴. Dla dalszych rozważań dotyczących jednolitego systemu ochrony patentowej konieczne jest przedstawienie dwóch problematycznych kwestii związanych z funkcjonowaniem patentu europejskiego.

Po pierwsze, konstrukcja patentu europejskiego opiera się na przyjęciu, że jedno zgłoszenie patentowe i jedno postępowanie prowadzone przez EUP są wystarczające do uzyskania ochrony skutecznej na terytorium wszystkich państw sygnatariuszy konwencji, które jednak muszą

¹² M. du Vall i in., *op. cit.*, s. 111–112.

¹³ Które to jednak notabene stanowią większość sygnatariuszy tej konwencji.

¹⁴ European Patent Office, *Patent Index 2020*, [online] <https://www.epo.org/about-us/annual-reports-statistics/statistics/2020.html> [dostęp: 3 czerwca 2021 r.].

zostać wskazane przez zgłaszającego w swoim wniosku. Oznacza to, że co do zasady patent nie jest przyznawany automatycznie na terenie wszystkich państw, choć oczywiście w myśl art. 3 konwencji podmiot ubiegający się o wydanie patentu może wnieść o udzielenie go na terytorium wszystkich państw stron konwencji. Co więcej brak automatyzmu nie odnosi się tylko do kwestii terytorialnego zasięgu ochrony gwarantowanej przez patent europejski. Z reguły bowiem zgłaszający ma obowiązek walidować (tj. potwierdzić ważność) udzielony patent w poszczególnych państwach, w których ów patent ma obowiązywać. Konwencja *expressis verbis* zastrzega, że ważność patentu może być uzależniona też od przedłożenia tłumaczenia tegoż na określony język urzędowy państwa ochrony. Dlatego też polski prawodawca przewidział w art. 6 ust. 2 i 4 ustawy z 14 marca 2003 r.¹⁵, że dla walidacji udzielonego patentu wymagane jest także przedłożenie jego tłumaczenia w terminie trzech miesięcy od jego wydania.

Po drugie, patent europejski nie jest jednolity w tym sensie, że nie gwarantuje takiej samej ochrony w każdym kraju, w którym został przyznany. Bowiem w swej istocie patent europejski nie tworzy treści, ograniczeń, sposobu wykonywania ani innych praw i obowiązków w stosunku do patentów krajowych poszczególnych państw członków konwencji. W art. 2 ust. 2 konwencji *expressis verbis* zostało wyrażone, że patent europejski udzielony przez EUP na terytorium państwa ochrony ma taki sam skutek i podlega takim samym warunkom jak patent krajowy udzielony przez to państwo. Judykatura przyjęła, że patent europejski tworzy jedynie więźkę patentów krajowych, które po udzieleniu przez EUP rozpadają się na poszczególne kraje ochrony¹⁶.

Tak skonstruowany mechanizm patentu europejskiego ma swoje niewątpliwe zalety, ale nie jest też wolny od wad. Do pozytywnych aspektów funkcjonowania patentu europejskiego należy zaliczyć zniesienie konieczności prowadzenia wielu postępowań przed lokalnymi urzędami patentowymi, takie rozwiązanie znacząco upraszcza i skracza

15 Ustawa z 14 marca 2003 r. o dokonywaniu europejskich zgłoszeń patentowych oraz skutkach patentu europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2003 r. nr 65, poz. 598 ze zm.).

16 A. Nowicka, *Patent europejski a próby ustanowienia Patentu Unii Europejskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, t. 72, nr 4, s. 41–42.

proces uzyskiwania ochrony patentowej, obniżając przy tym jego koszty. Ma to szczególnie dużą wartość w przypadku firm rozwijających się, które chciałyby wejść na nowe rynki – co w dobie globalizacji nie powinno dziwić. Niemniej takie rozwiązanie ma także swoje minusy. Po pierwsze, konieczne jest uzyskanie walidacji patentu europejskiego przez urząd patentowy każdego z państw, w stosunku do których wnioskodawca ubiegał się o uzyskanie ochrony patentowej, co jednak mimo wszystko generuje pewne koszty i może przedłużyć cały proces uzyskiwania ochrony patentowej. Po drugie, system patentu europejskiego wciąż oparty na zasadzie terytorialnej ochrony patentowej ogranicza jej skuteczność tylko do wskazanych państw, co również jest problematyczne, zwłaszcza w rzeczywistości dosyć silnie połączonych gospodarek państw europejskich. Po trzecie, patent europejski z racji tego, że stanowi tylko wiązkę patentów krajowych, może mieć różną treść w różnych państwach, co nie daje gwarancji jednolitej ochrony patentowej, obniżając tym samym jego skuteczność. Po czwarte, poddanie pod jurysdykcję sądów krajowych oceny ważności patentu lub jego naruszenia, a także fakt, iż wykładnia konwencji prowadzona przez EUP może być diametralnie odmienna od wykładni sądów krajowych¹⁷, skutkuje pogłębieniem rozbieżności zarówno pomiędzy EUP, jak i uczestnikami konwencji oraz pomiędzy poszczególnymi krajami w zakresie interpretacji przepisów prawa i praktyki orzeczniczej¹⁸. W konsekwencji w jednym państwie patent europejski może zostać unieważniony, podczas gdy w państwie sąsiednim patent europejski na ten sam wynalazek będzie dalej obowiązywać¹⁹.

Konkludując, system wprowadzony przez konwencję o udzielaniu patentów europejskich jest krokiem w dobrą stronę, jednakże rozwiązania te dalej generują niepotrzebne koszty, nie dając pewności równej ochrony patentowej w każdym umawiającym się państwie. Te wszystkie problemy oraz chęć lepszej integracji gospodarczej i politycznej legły u podstaw rozwiązań Unii Europejskiej (i jej poprzedniczki) projektowanych

17 Należy także zaznaczyć, że wykładnia prowadzona przez EUP nie wiąże sądów krajowych.

18 A. Nowicka, *op. cit.*, s. 42–43.

19 M. du Vall i in., *op. cit.*, s. 111–119.

w celu stworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej ograniczonego do państw UE. Niemniej jednak trwające od lat 70. ubiegłego wieku próby stworzenia wspólnotowych rozwiązań do tej pory nie przyniosły pożądanego rezultatu. Widząc zaawansowany poziom prac nad nowymi rozwiązaniami, tylko czekającymi na ostatnie ratyfikacyjne formalności, wydaje się, że obecnie Unia znajduje się najbliżej wypracowania jednolitego systemu ochrony patentowej.

3. *Unitary Patent Package*

Jak wspomniałem we wstępie, aktualną propozycją mającą rozwiązać problemy, których nie udało się zlikwidować poprzez patent europejski, ma być *Unitary Patent Package*, czyli trzy akty prawne ustanawiające patent europejski o jednolitym skutku i Jednolity Sąd Patentowy (JSP). Zestaw ten jest wynikiem dość długiego procesu zainicjowanego przez wnioski 12 państw członkowskich o ustanowienie wzmocnionej współpracy w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej²⁰. Procedura wzmocnionej współpracy jest jednym z narzędzi UE, mającym w założeniu pomóc realizować jej cele, chronić jej interesy oraz wzmocnić procesy jej integracji. Prawna konstrukcja tego narzędzia zawarta jest w art. 20 TUE oraz art. 326–334 TFUE.

Wniosek dotyczący wzmocnienia współpracy w zakresie jednolitej ochrony patentowej był odpowiedzią na fiasko poprzednich pomysłów dotyczących jednolitego prawa patentowego, tj. patentu wspólnoty oraz europejskiego systemu rozstrzygania sporów dotyczących patentu europejskiego²¹. W wyniku działań wnioskodawców została przyjęta decyzja Rady z 10 marca 2011 r. w sprawie upoważnienia do podjęcia wzmocnionej współpracy w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej²², dająca zielone światło ze strony UE do rozwoju nowej

20 Ostatecznie pod wnioskiem podpisało się 25 państw członkowskich, bez Włoch i Hiszpanii. Niemniej jednak trybunał odrzucił obie skargi.

21 M. du Vall i in., *op. cit.*, s. 120–127.

22 Dz.Urz. UE. L 76 z 22 marca 2011, s. 53–55.

koncepcji jednolitej ochrony patentowej. Należy jednak zauważyć, że bardzo mocno przeciwko wspomnianej decyzji wystąpiły dwa państwa, tj. Włochy i Hiszpania, składając odpowiednie skargi do TSUE (C-274/11 i C-295/11), w których kwestionowały legalność takiej decyzji i domagały się jej unieważnienia. Ostatecznie trybunał nie przychylił się do zdania skarżących i odrzucił obie skargi.

Pokłosiem wzmiankowanej wyżej decyzji było przyjęcie dwóch rozporządzeń 1257/2012 i 1260/2012, tworzących rdzeń *Unitary Patent Package*, a które to formalnie ustanowiły patent europejski o jednolitym skutku. Ostatnim elementem silnie powiązanim z UPP jest porozumienie o Jednolitym Sądzie Patentowym, które z formalnego punktu widzenia jest umową międzynarodową, do której mogą przystąpić tylko państwa członkowskie UE. W dalszej części artykułu poruszę wybrane zagadnienia dotyczące propozycji składających się na *Unitary Patent Package*.

3.1. Patent europejski o jednolitym skutku – treść, konstrukcja, obowiązywanie

3.1.1. Treść patentu o jednolitym skutku

Paradoksalnie treść patentu europejskiego o jednolitym skutku unormowana została nie w rozporządzeniu 1257/2012, lecz w porozumieniu JSP. Na początku należy zauważyć, że co do zasady zarówno patent europejski, jak i patent europejski o jednolitym skutku uprawniają właściciela do zakazania osobie trzeciej bezpośredniego i pośredniego korzystania z wynalazku objętego ochroną patentową.

Bezpośrednia ochrona patentowa w myśl art. 25 porozumienia JSP obejmuje możliwość zakazania osobom trzecim nieposiadającym zgody posiadacza patentu:

- a) wytwarzania, oferowania, wprowadzania do obrotu lub używania produktu będącego przedmiotem patentu, a także importowania lub przechowywania tego produktu do wspomnianych celów;
- b) stosowania sposobu wytwarzania będącego przedmiotem patentu lub, jeśli osoba trzecia wie lub powinna była wiedzieć, że zastosowanie tego sposobu wytwarzania bez zgody właściciela patentu

jest zakazane, oferowania tego sposobu wytwarzania do zastosowania na terytorium umawiających się państw członkowskich, w których patent ten ma skutek;

- c) oferowania, wprowadzania do obrotu, używania lub importowania lub przechowywania do wspomnianych celów produktu uzyskanego bezpośrednio w drodze zastosowania sposobu wytwarzania będącego przedmiotem patentu.

Nieco więcej problemów polski czytelnik może mieć z koncepcją pośredniego naruszenia patentu, bowiem w polskim prawodawstwie jest to pojęcie prawie nieznanie²³. Najprościej rzecz ujmując, ochrona pośrednia chroni przed działaniami osób trzecich, które nie realizują wszystkich znamion bezpośredniego naruszenia (np. wymienionych w art. 66 p.w.p. bądź art. 25 porozumienia JSP). Skutkiem takich działań jest najczęściej umożliwienie dokonania bezpośredniego naruszenia patentu przez inne podmioty. Co prawda kategoria pośrednich naruszeń patentowych była znana już w wieku XIX, niemniej jednak aktualna forma prawna obecna między innymi w prawie niemieckim czy w porozumieniu JSP zaczerpnięta została z konwencji luksemburskiej z 1975 r. Konwencja ta miała na celu utworzenie jednolitej ochrony patentowej dla EWG, jednak ze względu na to, że nie została ratyfikowana przez poszczególne państwa członkowskie, nie weszła w życie²⁴.

Porozumienie JSP w art. 26 stanowi, że pośrednia ochrona przed korzystaniem z wynalazku obejmuje zakaz zaopatrywania lub oferowania zaopatrywania na terytorium umawiających się państw członkowskich, w których dany patent ma skutek, jakiegokolwiek osobie innej niż strona uprawniona do korzystania z wynalazku chronionego patentem w środki odnoszące się do zasadniczego elementu tego wynalazku, umożliwiające jego praktyczne zastosowanie w tych państwach członkowskich, jeśli osoba trzecia wie lub powinna była wiedzieć, że takie środki są odpowiednio i przeznaczone do praktycznego zastosowania tego wynalazku. Należy zaznaczyć, że spod tej ochrony wyłączone są wyżej wspomniane

23 T. Targosz, *Odpowiedzialność za pośrednie naruszenie patentu farmaceutycznego*, „Kwartalnik Urzędu Patentowego RP” 2014, nr 2 (20), s. 52.

24 A. Nowicka, *Patent europejski o jednolitym skutku – konstrukcja prawna i treść*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, t. 75, nr 4, DOI: 10.14746/rpeis.2013.75.4.3, s. 32.

środki, jeśli można zaliczyć je do standardowych produktów komercyjnych, ale nie dotyczy to sytuacji, gdy osoba trzecia nakłania – z wyjątkiem przypadków nakłaniania przez osobę trzecią osoby zaopatrywanej – do podejmowania działań zabronionych przez art. 25.

Takie rozwiązanie jest dosyć rzadko spotykane w Europie, bowiem przewidują je jedynie prawodawstwo brytyjskie i niemieckie. Na gruncie polskim co prawda został przewidziany art. 285 p.w.p., jednakże nie można uznać go za regulację naruszeń pośrednich. Jeżeli stwierdzić, że ta regulacja jest podstawą do ochrony przed naruszeniami pośrednimi, jej zakres byłby niespotykany szeroki, pozwalając tym samym na bardzo duże pole do rozciągania granic ochrony patentowej²⁵. Jak zauważa doktryna, art. 285 p.w.p. ma charakter prewencyjny w stosunku do podmiotów, które planują naruszenie, dając możliwość prawnej odpowiedzi, zanim takie naruszenie zostanie zrealizowane²⁶. Dlatego co do zasady można się zgodzić z prof. Aurelią Nowicką, że możliwość zakazu pośredniego naruszenia patentu wydatnie wzmocni ochronę wynikającą z patentu europejskiego i patentu europejskiego o jednolitym skutku²⁷.

W kwestii ograniczeń art. 27 porozumienia JSP stanowi, że prawa przyznane patentem nie rozciągają się na: działania dokonane w celach prywatnych i niehandlowych; działania podejmowane w celach doświadczalnych dotyczące przedmiotu wynalazku chronionego patentem; wykorzystywanie materiału biologicznego do celów hodowli lub odkrywania i tworzenia innych odmian roślin; działania dozwolone zgodnie z art. 13 ust. 6 dyrektywy 2001/82/WE lub z art. 10 ust. 6 dyrektywy 2001/83/WE²⁸ w odniesieniu do każdego patentu chroniącego produkt w rozumieniu którejkolwiek z tych dyrektyw; doraźne wykonanie leku w aptece w indywidualnych przypadkach, zgodnie z receptą lekarską, ani na działania dotyczące tak przygotowanego leku; korzystanie z wynalazku chronionego patentem na statkach państw należących

25 T. Targosz, *op. cit.*, s. 52–53.

26 J. Sieńczyło-Chlabicz i in., *Prawo własności przemysłowej: komentarz*, Warszawa 2020, art. 285.

27 A. Nowicka, *Patent europejski o jednolitym skutku – konstrukcja prawna i treść...*, s. 32.

28 Są to dyrektywy odnoszące się do wspólnotowego kodeksu dotyczącego produktów leczniczych stosowanych u ludzi bądź u zwierząt. Dz.Ue. L 311 z 28 listopada 2001 r., s. 1–66 i s. 67–128.

do Międzynarodowego Związku Ochrony Własności Przemysłowej (konwencji paryskiej) lub do Światowej Organizacji Handlu – innych niż umawiające się państwa członkowskie, w których patent ten ma skutek – w kadłubie statku, w maszynowni, w takielunku, w urządzeniach oraz innych przyrządach, gdy takie statki tymczasowo lub przypadkowo wpływają na wody umawiającego się państwa członkowskiego, w którym ten patent ma skutek, pod warunkiem że dany wynalazek jest stosowany wyłącznie na potrzeby danego statku; korzystanie z wynalazku chronionego patentem w budowie lub eksploatacji statków powietrznych lub pojazdów lądowych, lub innych środków transportu w państwach należących do Międzynarodowego Związku Ochrony Własności Przemysłowej (konwencji paryskiej) lub do Światowej Organizacji Handlu – innych niż umawiające się państwa członkowskie, w których ten patent ma skutek – lub akcesoriów takich statków powietrznych lub pojazdów lądowych, gdy znajdują się one tymczasowo lub przypadkowo na terytorium umawiającego się państwa członkowskiego, w którym ten patent ma skutek; działania określone w art. 27 Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym z 7 grudnia 1944 r., jeśli takie działania dotyczą statków powietrznych państwa będącego stroną tej konwencji, innego niż umawiające się państwo członkowskie, w którym patent ten ma skutek; korzystanie przez rolnika we własnym gospodarstwie z materiału z własnych upraw do rozmnażania lub reprodukcji, pod warunkiem że roślinny materiał reprodukcyjny został sprzedany lub w inny sposób udostępniony rolnikowi na zasadach handlowych przez właściciela patentu lub za jego zgodą, do celów rolniczych. Zakres i warunki takiego korzystania odpowiadają zakresowi i warunkom przedstawionym w art. 14 rozporządzenia (WE) nr 2100/94; korzystanie przez rolnika z chronionego inwentarza żywego do celów rolniczych, pod warunkiem że zwierzęta hodowlane lub inny zwierzęcy materiał reprodukcyjny zostały sprzedane lub w inny sposób udostępnione na zasadach handlowych rolnikowi przez właściciela patentu lub za jego zgodą. Takie korzystanie obejmuje udostępnianie zwierząt lub innego zwierzęcego materiału reprodukcyjnego do celów prowadzenia działalności rolniczej przez rolnika, ale nie obejmuje sprzedaży zwierząt lub materiału w ramach lub do celów komercyjnej działalności reprodukcyjnej; działania i wykorzystanie uzyskanych informacji, dozwolone na mocy art. 5 i 6 dyrektywy 2009/24/WE, w szczególności

jej przepisów dotyczących dekompilacji i interoperacyjności; oraz działania dozwolone zgodnie z art. 10 dyrektywy 98/44/WE. Artykuł 28 porozumienia JSP reguluje „prawo oparte na uprzednim stosowaniu wynalazku” i stanowi, że „każdej osobie, która – gdyby dla danego wynalazku został udzielony patent krajowy – miałaby na terytorium umawiającego się państwa członkowskiego prawo oparte na uprzednim stosowaniu tego wynalazku lub prawo osobistego posiadania tego wynalazku, przysługują na terytorium tego umawiającego się państwa członkowskiego te same prawa w odniesieniu do patentu dla tego samego wynalazku”.

Co do kwestii wyczerpania praw przyznanych na mocy patentu europejskiego to art. 29 porozumienia JSP jasno określa, że: nie rozciągają się one w przypadku działań dotyczących produktu chronionego patentem po wprowadzeniu tego produktu do obrotu w UE przez właściciela patentu lub za jego zgodą, chyba że istnieją uzasadnione podstawy do tego, by właściciel patentu sprzeciwiał się dalszemu udostępnianiu produktu na zasadach handlowych. Identyczna w brzmieniu formuła wyczerpania się praw została ukształtowana w stosunku do patentu europejskiego o jednolitym skutku w art. 6 rozporządzenia 1257/2012.

3.1.2. Konstrukcja patentu o jednolitym skutku

Istota patentu europejskiego o jednolitym skutku zawarta jest już w jego nazwie. Faktycznie bowiem to rozwiązanie będzie w dalszym ciągu patentem europejskim regulowanym przez konwencję i nadawanym przez EUP. Nie można zatem powiedzieć, że będzie to patent Unii Europejskiej w ścisłym tego słowa znaczeniu, choć będzie on obowiązywał tylko na terenie UE (lub jej części) i związany będzie z prawem UE. Możliwość stworzenia patentu dla całej Unii istnieje, ale konieczne byłoby spełnienie dwóch warunków. Po pierwsze, wymagana byłaby zgoda wszystkich państw UE²⁹. Po drugie, konieczne byłoby przystąpienie Unii Europejskiej do konwencji, aby możliwe stało się wyznaczenie Unii jako miejsca ochrony. Taka możliwość pojawiałaby się dopiero po zmianie konwencji (czyli zgodzie wszystkich państw sygnatariuszy)³⁰.

²⁹ Jak wspomniałem wcześniej, Hiszpania i Włochy odmówiły wzięcia udziału we wzmożonej współpracy, ergo nie wyraziły zgody na ewentualny patent Unii Europejskiej.

³⁰ A. Nowicka, *Patent europejski o jednolitym skutku – konstrukcja prawna i treść...*, s. 24.

Mimo że patent europejski o jednolitym skutku dalej ma być w swej istocie patentem europejskim, to jednak jego konstrukcja w kilku aspektach jest dosyć skomplikowana i może nastręczyć problemów podmiotom, które z racji prowadzonej działalności obracają się w sferze prawa własności intelektualnej. Poniżej przedstawiam cztery dosyć istotne kwestie konstrukcji patentu europejskiego o jednolitym skutku.

Po pierwsze, patent europejski o jednolitym skutku nie będzie już wiązką patentów krajowych³¹. Dokładniej rzecz ujmując, zgodnie z art. 3 ust. 1 rozporządzenia 1257/2012 po wpisaniu jednolitego skutku do rejestru jednolitej ochrony patentowej patent uzyska jednolity charakter we wszystkich uczestniczących państwach członkowskich. Pojawia się pytanie, w jakim zakresie de facto patent ten będzie jednolity. Analizując konstrukcję prawną tej instytucji, nasuwa się wniosek, że jednolity patent europejski będzie skuteczny tylko w państwach członkowskich uczestniczących we wzmacnionej współpracy. W myśl art. 18 ust. 2 akapitu drugiego rozporządzenia 1257/2012 *expressis verbis* zostało zaznaczone, że patent europejski o jednolitym skutku ma ten skutek jedynie w tych uczestniczących państwach członkowskich, w których Jednolity Sąd Patentowy ma wyłączną jurysdykcję w sprawie patentów europejskich o jednolitym skutku. Oznacza to, że warunkami koniecznymi do związania się patentem jednolitym są: a) przystąpienie do wzmacnionej współpracy i b) związanie się porozumieniem JSP.

Po drugie i po trzecie, patent ten będzie działał automatycznie, tj. nie będzie musiała być przeprowadzana jego walidacja oraz nie będzie musiał być tłumaczony na języki poszczególnych państw ochrony. Do ważności patentu wymagane będzie sporządzenie go w jednym z języków EUP, tj. angielskim, francuskim bądź niemieckim – o czym przesądza art. 3 rozporządzenia 1260/2012. Rozwiązania w zamierzeniu mają uprościć i skrócić postępowanie patentowe, dając zgłaszającym możliwość szybszej reakcji. Jednak, jak podnosi część doktryny, system językowy zaprojektowany w ramach *Unitary Patent Package* jest w istocie dyskryminujący. Zrywa on bowiem z zasadą, w myśl której prawa wyłączne przyznawane są w zamian za należyte ujawnienie wynalazków w języku obowiązującym na danym terytorium. Wątpliwości budzi fakt,

³¹ *Ibidem*, s. 24–25.

czy publikacja w języku obcym zapewnia realizację tej zasady i ewentualnie czy środki zaradcze np. w postaci tłumaczeń maszynowych dają realną gwarancję jej realizacji³². Pomijając problem tłumaczeń językowych, kwestia braku konieczności walidacji patentów europejskich doprowadzi do skokowej ich ilości na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Tak duża liczba nowych monopolii patentowych może doprowadzić do tzw. blokady patentowej, która utrudni wytwarzanie produktów bardziej zaawansowanych technologicznie. Mniejsze podmioty związane z nowymi technologiami będą działały w środowisku podwyższonego ryzyka prawnego i będą zmuszone wykazywać się starannością w o wiele większym stopniu niż normalnie, co będzie generowało dodatkowe koszty po ich stronie³³.

Po czwarte, patent ten będzie gwarantował taki sam – jednolity – poziom ochrony w każdym uczestniczącym państwie członkowskim. To dosyć nieoczywista kwestia i warto ją dogłębniej przeanalizować. Prawodawca europejski przesądza o jednolitości ochrony patentowej w art. 5 ust. 1 rozporządzenia 1257/2012. Jednocześnie w art. 5 ust. 3 znajduje się doprecyzowanie, które stanowi, że owa ochrona będzie określona przez prawo stosowane wobec patentów europejskich o jednolitym skutku w tym uczestniczącym państwie członkowskim, którego prawo krajowe ma zastosowanie do danego patentu europejskiego o jednolitym skutku. Na tym etapie można wysnuć wnioski, że jeżeli dojdzie do naruszenia np. w Polsce, to będzie stosować się prawo polskie, jeżeli we Francji – to prawo francuskie itd. Jednakże art. 5 ust. 3 odsyła do art. 7 komentowanego rozporządzenia 1257/2012, który stanowi, iż patent europejski o jednolitym skutku jako przedmiot własności traktuje się w całości i we wszystkich uczestniczących państwach członkowskich jako patent krajowy uczestniczącego państwa członkowskiego, w którym dany patent ma jednolity skutek i w którym, zgodnie z Europejskim Rejestrem Patentowym: znajdowało się miejsce zamieszkania

32 S. Soltysiński i in., *List otwarty w sprawie jednolitej ochrony patentowej i Jednolitego Sądu Patentowego*, 24 maja 2012 r., [online] https://www.rzeczniczkapatentowy.org.pl/nie_dla_pat_jed/List_otwarty.projekt.24.5.2012.pdf, s. 1–2 [dostęp: 8 czerwca 2021 r.]

33 R. Skubisz, *Opinia prawna na temat jednolitej ochrony patentowej w Unii Europejskiej z punktu widzenia Polski*, „Zeszyty Prawnicze BAS” 2013, nr 2, s. 14–15.

lub siedziba lub główne miejsce prowadzenia działalności zgłaszającego w dniu dokonania europejskiego zgłoszenia patentowego; lub gdy powyższa zasada nie ma zastosowania, znajdowało się miejsce prowadzenia działalności zgłaszającego. Jeśli jednak nie można by ustalić na podstawie powyższych reguł, jakiego państwa byłby to patent krajowy (i jaki poziom ochrony mu przysługuje), to uznaje się, że będzie to patent krajowy państwa, w którym siedzibę ma EUP, tj. będzie to patent podlegający treści prawa Niemiec. Co to oznacza w praktyce? Otóż dla zgłaszającego z państwa, w którym będą obowiązywać patenty europejskie o jednolitym skutku, np. z Francji, treść tego skutku będzie na terenie innych państw podlegała prawu francuskiemu. Jeżeli patent europejski o jednolitym skutku będzie zgłaszać podmiot z państwa, które nie związało się porozumieniem lub państwa nieuczestniczącego we wzmacnionej współpracy lub państwa niezwiązanego konwencją o patencie europejskim, to w myśl art. 5 ust. 3 w związku z art. 7 okaże się, że treść jednolitego skutku będzie podlegała prawu stosowanemu wobec patentów europejskich o jednolitym skutku w Niemczech. W takiej sytuacji owszem mamy do czynienia z jednolitą ochroną w państwach, w których funkcjonuje patent europejski o jednolitym skutku, bo w istocie będzie ona podlegała jednemu prawu, ale konkretne patenty europejskie będą miały jednolity skutek o treści określonej przez rozmaite prawa, w zależności od miejsca zamieszkania, siedziby, głównego miejsca prowadzenia działalności albo miejsca prowadzenia działalności zgłaszającego³⁴. Dlatego wydaje mi się, że uprawnione będzie postawienie tezy, jakoby jednolitość nie będzie miała absolutnego charakteru, lecz będzie raczej mieszaniną treści jednolitych skutków zależną od treści prawa w państwach członkowskich, w których będą obowiązywały patenty europejskie o jednolitym skutku.

Jest to dosyć złożona regulacja i może być nieco myląca, ale biorąc pod uwagę, że państwa, w których będą obowiązywać patenty europejskie o jednolitym skutku, będą związane porozumieniem JSP, to należy przyjąć, że treść praw wyłącznych i ich ograniczeń będzie funkcjonować w kształcie ustanowionym porozumieniem JSP (mającym rangę umowy

34 A. Nowicka, *Patent europejski o jednolitym skutku – konstrukcja prawna i treść...*, s. 28–29.

międzynarodowej i po ratyfikacji wchodzącym w skład porządku krajowego poszczególnych państw). Brak jednolitości będzie związany z dwiema kwestiami. Po pierwsze, z rozbieżnościami interpretacyjnymi poszczególnych oddziałów lokalnych JSP; a po drugie, w kwestiach podległych tylko prawu krajowemu, tj. z traktowaniem patentu europejskiego o jednolitym skutku jako przedmiotu własności³⁵. *Summa summarum* pomimo całej złożoności tej konstrukcji prawnej treść jednolitego skutku patentu europejskiego będzie raczej jasna, choć w mojej opinii może tworzyć pole do nadużyć i nadinterpretacji zwłaszcza ze strony sędziów niemających odpowiedniego przygotowania.

3.1.3. Obowiązkiwanie patentu o jednolitym skutku

Jak zatem kształtują się kwestie obowiązywania patentu europejskiego o jednolitym skutku, możliwości ubiegania się o niego i ewentualnych roszczeń dochodzonych na jego podstawie? Na początku trzeba poczynić rozróżnienie na państwa, które:

- a) nie przystąpiły do wzmocnionej współpracy;
- b) do niej przystąpiły, ale nie związały się porozumieniem JSP lub go nie ratyfikowały;
- c) są spoza UE i uczestniczą lub nie uczestniczą w konwencji o udzielaniu patentów europejskich.

W pierwszym przypadku to art. 20 ust. 4 TUE nie pozostawia wątpliwości, że akty przyjmowane w ramach wzmocnionej współpracy są wiążące tylko dla uczestniczących w niej państw członkowskich. Zatem Chorwacja, Włochy i Hiszpania nie będą uczestniczyły w jednolitym systemie ochrony patentowej. Hiszpania i Włochy nie przystąpiły do wzmocnionej współpracy, zaś Chorwacja wstąpiła do UE już po jej podjęciu. W praktyce oznacza to, że na terenie tych trzech państw nie będzie obowiązywał jednolity skutek patentu europejskiego. Niemniej pomimo tego poszczególne podmioty z tych państw będą mogły uzyskiwać klasyczne patenty europejskie oraz patenty europejskie o jednolitym skutku, których skutek będzie rozciągał się na wszystkie państwa uczestniczące we wzmocnionej współpracy i wiążące się porozumieniem JSP. Będzie to możliwe, jak wspomniałem wcześniej, bo patent europejski

³⁵ *Ibidem*, s. 30–31.

o jednolitym skutku dalej będzie oparty na klasycznym patencie europejskim, a o te mogą starać się wszelkie podmioty niezależnie od ich państwa. Patenty europejskie o jednolitym skutku zgłaszane przez podmioty tych państw będą posiadały treść i skutek właściwy dla niemieckich patentów krajowych³⁶.

Sytuacja druga, która na obecną chwilę dotyczy tylko Polski³⁷, jest w miarę podobna do sytuacji trzech wcześniej wymienionych państw, tj. nie będzie obowiązywać jednolity system ochrony patentowej, a jurysdykcja Jednolitego Sądu Patentowego będzie w ich zakresie wyłączona.

W sytuacji trzeciej znajdują się takie państwa jak np. Turcja, USA, Chiny, Kanada, Szwajcaria itd. Sprawa kształtuje się tak samo jak w przypadku państw, które nie przystąpiły do procedury wzmocnionej współpracy.

4. Jednolity Sąd Patentowy – cele, struktura, problemy

Aby lepiej przybliżyć kwestię Jednolitego Sądu Patentowego, na początku zasadne wydaje się przybliżenie celów i struktury tegoż. Po tym poruszę kilka kwestii, które mają dość duże znaczenie dla funkcjonowania JSP. Jedną z przyczyn powstania Jednolitego Sądu Patentowego są między innymi oczekiwania podmiotów o mocnej pozycji w systemie patentowym, dla których możliwość łatwiejszej ochrony własności intelektualnej jest bardzo istotna³⁸. Po drugie wskazuje się, że innym z celów

36 Na marginesie należy dodać, że w przypadku Włoch ta kwestia jest nieco bardziej skomplikowana. Pomimo bowiem nieuczestniczenia we wzmocnionej współpracy jednak Włosi związali się porozumieniem JSP, co oznacza, że podmioty z Włoch będą mogły być pozywane i pozywać przed JSP w zakresie jego wyłącznej właściwości.

37 Polska co prawda była w grupie państw, które wyszły z inicjatywą wzmocnionej współpracy w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej i w związku z tym uczestnictwo RP w porozumieniu JSP wydawało się pewne, niemniej na skutek protestów m.in. środowiska rzeczników patentowych rząd zrewidował swoje plany i ostatecznie podjęta została decyzja o nieprzystąpieniu do porozumienia JSP. Nie wycofano się jednak z uczestnictwa w procedurze wzmocnionej współpracy.

38 A. Nowicka, *Jednolity Sąd Patentowy – z perspektywy Polski*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, t. 76, nr 1, DOI: 10.14746/rpeis.2014.76.1.2, s. 16.

powołania JSP są motywacje polityczne. Unia miałaby potrzebować zwycięstwa, aby udowodnić swoją przydatność³⁹.

Porozumienie JSP powołuje nowy sąd w celu rozstrzygnięcia sporów dotyczących patentów europejskich, dodatkowego świadectwa ochronnego wydanego dla produktu chronionego patentem, europejskiego zgłoszenia patentowego oraz patentów europejskich o jednolitym skutku, o czym stanowi art. 1 porozumienia. Samo porozumienie otwarte jest dla wszystkich państw członkowskich Unii. Struktura JSP będzie opierać się na sądzie pierwszej instancji, sądzie apelacyjnym i sekretariacie. Sam sąd pierwszej instancji będzie składał się z oddziału centralnego mającego siedzibę w Paryżu i filie w Londynie i Monachium oraz oddziałów lokalnych tworzonych dla pojedynczego państwa strony porozumienia i oddziałów regionalnych tworzonych dla dwóch lub większej ilości państw stron porozumienia. Sąd apelacyjny ma mieć siedzibę w Luksemburgu, gdzie znajduje się też sekretariat. JSP ma być wyłącznie właściwy co do powództw dotyczących naruszeń patentów oraz dodatkowych świadectw ochronnych i związanych z nimi środków obrony, w tym roszczeń wzajemnych dotyczących licencji; środków i nakazów tymczasowych oraz ochronnych; a także unieważnienia patentów, w tym stwierdzenia nieważności dodatkowych świadectw ochronnych. Co do źródeł prawa to art. 24 porozumienia przewiduje, że JSP będzie orzekać na podstawie prawa Unii (rozporządzenia 1257/2012 oraz rozporządzenia 1260/2012), komentowanego porozumienia, konwencji o udzielaniu patentów europejskich, innych porozumień międzynarodowych mających zastosowanie do patentów i wiążących dla wszystkich umawiających się państw członkowskich, a także prawa krajowego.

Skutkiem powstania JSP będzie odebranie państwom członkowskim jurysdykcji w zakresie wyłącznej właściwości JSP. Jak wskazywałem wyżej, sama właściwość nowego sądu ma być na tyle obszerna, że de facto sądy krajowe będą rozpatrywać jedynie sprawy dotyczące patentów krajowych.

O ile strona internetowa JSP, siedziby i cały aparat organizacyjny już funkcjonują – gotowe, aby zacząć orzekać – o tyle wejście w życie porozumienia JSP (a tym samym rozpoczęcie stosowania rozporządzenia 1257/2012

39 *House of Commons – The Unified Patent Court: help or hindrance? – European Scrutiny Committee*, [online] <https://publications.parliament.uk/pa/cm201012/cmselect/cm-euleg/1799/179902.htm> [dostęp: 8 czerwca 2021 r.].

i 1260/2012) jest problematyczne i wciąż niepewne. Zgodnie z treścią porozumienia JSP warunkiem koniecznym umożliwiającym wejście w życie nowego ładu patentowego jest obecnie ratyfikacja porozumienia przez minimum 13 państw członkowskich, w tym przez trzy, które w roku 2012 miały największą liczbę patentów. Oczywiście do czasów brexitu były to kolejno Niemcy, Francja i Wielka Brytania. Po referendum w 2016 r. Wielka Brytania zdecydowała o opuszczeniu struktur europejskich. Dlatego też trzecim państwem, które w myśl art. 89 porozumienia JSP musi je ratyfikować, są Włochy, które notyfikowały ratyfikację porozumienia 10 lutego 2017 r. Obecnie na 24 państwa, które przystąpiły do porozumienia JSP, notyfikacji ratyfikacji dokonało 15 państw⁴⁰. Z trzech państw, w których w roku poprzedzającym podpisanie porozumienia JSP zarejestrowanych było najwięcej patentów, tylko Niemcy nie ratyfikowały umowy – przez co de facto opóźniony jest cały proces rozpoczęcia działalności JSP.

Jak wspomniałem, jedyną przeszkodą dla ratyfikacji porozumienia JSP są skargi złożone do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego RFN. Trzeba dodać, że nie jest to pierwszy raz, kiedy ratyfikację porozumienia zablokowano w Niemczech poprzez skargę konstytucyjną. Przypadek niemiecki jest o tyle ciekawy, że pokazuje, iż nawet w tym kraju, pomimo niewątpliwych korzyści płynących z przyjęcia nowego systemu jednolitej ochrony patentowej, można zaobserwować pewną batalię przeciwko porozumieniu JSP, która ogniskuje się głównie na kwestiach suwerenności Republiki Federalnej i ochronie MŚP. Pierwsza próba ratyfikacji umowy została zablokowana przez wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. W sprawie 2 BvR 739/17 skarżący podniósł trzy podstawowe zarzuty dotyczące rzekomego naruszenia prawa europejskiego przez porozumienie JSP: brak mandatu demokratycznego i brak niezawisłości sędziów JSP; przyjęcie ustawy ratyfikacyjnej bez kwalifikowanej większości wynoszącej 2/3 głosów. Skarżący podniósł także, że ustawa ratyfikacyjna JSP nie spełnia konstytucyjnych wymogów skutecznego przekazania kompetencji⁴¹. Ostatecznie Federalny Trybunał

40 *Agreement on a Unified Patent Court*, [online] <https://www.consilium.europa.eu/en/documents-publications/treaties-agreements/agreement/> [dostęp: 7 czerwca 2021 r.].

41 2 Senat Bundesverfassungsgericht, *BVerfG, Beschluss des Zweiten Senats vom 13. Februar 2020 – 2 BvR 739/17*, [online] <https://www.bundesverfassungsgericht.de/>

Konstytucyjny częściowo uznał zasadność skargi m.in. w kwestii braku wymaganej większości. W konsekwencji niemiecki parlament ponownie głosował nad przyjęciem ustawy ratyfikacyjnej. Wkrótce po ponownym głosowaniu i przejściu ustawy wymaganą większością 2/3 głosów do trybunału wpłynęły kolejne skargi o numerach: 2 BvR 2216/20 oraz 2 BvR 2217/20. Na dzień dzisiejszy treść skarg nie jest znana⁴². Postępowanie przed Federalnym Trybunałem Konstytucyjnym wstrzymało proces ratyfikacji porozumienia JSP co najmniej na kilka lat, ale to nie oznacza, że sprawa ta zostanie zamieciona pod dywan.

5. Wybrane argumenty przeciwko jednolitej ochronie patentowej

Analizując argumenty przeciwników jednolitej ochrony patentowej, można pogrupować je na dwie kategorie. Po pierwsze widać dość silną krytykę prawnych rozwiązań *Unitary Patent Package*. Z kolei druga kategoria zarzutów ma raczej podłoże polityczno-społeczne i nierzadko również ekonomiczne.

Do pierwszej kategorii zarzutów, tj. prawno-formalnych, z punktu widzenia Polski najcięższy gatunkowo jest zarzut niezgodności porozumienia JSP z Konstytucją RP w trzech punktach.

Po pierwsze, krytycy powołują się na wykładnię art. 90 ust. 1 Konstytucji RP przeprowadzoną przez Trybunał Konstytucyjny (TK) w sprawach K 18/04⁴³ oraz K 32/09⁴⁴. W uzasadnieniu wyroku w sprawie K 32/09 TK podniósł, że kompetencje składające się na istotę suwerenności (w tym wymiar sprawiedliwości) nie mogą być przekazane w całości, a samo przekazanie takich kompetencji nie może mieć charakteru

SharedDocs/Entscheidungen/EN/2020/02/rs20200213_2bvr073917en.html, 13 lutego 2020 r. [dostęp: 8 czerwca 2021 r.].

42 *German ratification of UPC on hold*, „JUVE Patent”, [online] <https://www.juve-patent.com/news-and-stories/cases/new-upc-complaint-ingve-stjerna-does-it-again/>, 11 stycznia 2021 r. [dostęp: 8 czerwca 2021 r.].

43 Dz.U. nr 86, poz. 744.

44 Dz.U. nr 229, poz. 1506.

uniwersalnego⁴⁵. Jako że JSP jest sądem międzynarodowym, odpowiedź jest twierdząca i nie powinna budzić zastrzeżenia. Jak wskazywałem, zakres przekazanych spraw jest bardzo szeroki, de facto w kognicji polskiego wymiaru sprawiedliwości pozostaną tylko sprawy dotyczące patentów krajowych. Jednak według podnoszących zarzuty system patentu europejskiego o jednolitym skutku jest autonomiczny względem systemu patentów krajowych, dlatego:

[...] utrzymanie krajowego systemu patentowego nie może być podstawą twierdzenia, że przeniesienie władztwa jurysdykcyjnego na JSP nie ma charakteru przeniesienia całości spraw wymiaru sprawiedliwości w danej dziedzinie⁴⁶.

Po drugie, podnosi się problematyczną kwestię statusu JSP w świetle art. 175 ust. 1 konstytucji. Główny zarzut opiera się na stwierdzeniu, że JSP jest sądem międzynarodowym (a więc nie krajowym) i – co ważniejsze – nie przynależy do zamkniętego katalogu z art. 175 ust. 1 konstytucji sądów, które w RP sprawują wymiar sprawiedliwości⁴⁷.

Ostatni zarzut odnoszący się do niekonstytucyjności JSP wiąże się także z nowym reżimem językowym przewidzianym w systemie jednolitej ochrony patentowej. Otóż przepisy porozumienia JSP mogą doprowadzić do sytuacji, w której w oddziale lokalnym będzie stosowany inny język niż język urzędowy RP. Także sprawy w oddziale centralnym będą zawsze prowadzone w jednym z języków EUP⁴⁸ i w takim języku będą też zapadać wyroki. Według krytyków takie ukształtowanie rygorów językowych poważnie narusza art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 konstytucji, czyli naruszone zostanie prawo do obrony i rzetelnego procesu⁴⁹.

Do innych zastrzeżeń natury prawnej wartych podniesienia można zaliczyć dosyć skomplikowaną strukturę prawną jednolitego skutku

45 Zob. uzasadnienie wyroku TK z 24 listopada 2010 r., K 32/09, pkt 2.1.

46 A. Nowicka, R. Skubisz, *Pakiet patentowy (ocena z perspektywy Polski)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013 nr 4, [online] <https://researchportal.amu.edu.pl/info/article/UAM4453c3351d434e928382e0b03638e631/>.

47 W istocie samo porozumienie o JSP oddziela JSP od sądów krajowych, por. art. 1 porozumienia JSP.

48 Uściślając: w języku, w którym wydano patent europejski o jednolitym skutku.

49 A. Nowicka, *Jednolity Sąd Patentowy – z perspektywy Polski...*, s. 23–25.

patentu europejskiego. Po pierwsze, rozbija się on o trzy poziomy prawa: międzynarodowe, unijne i krajowe. Efekty krzyżowania się poszczególnych poziomów prawa pozostają niejasne. Szczególnie problematyczna jest kwestia nadrzędności prawa UE w stosunku do porozumienia JSP lub rola prawa krajowego w stosunku do rozporządzeń zawartych w *Unitary Patent Package*⁵⁰. Niewątpliwie taka, a nie inna konstrukcja jednolitego skutku jest efektem politycznego kompromisu określanego kompromisem cypryjskim⁵¹.

Co do innych wątpliwości natury prawno-formalnej należy podnieść dyskryminujący system językowy. Jak wskazywałem wcześniej – i jak zauważali krytycy – oparcie patentu europejskiego o jednolitym skutku tylko na trzech językach EUP poważnie zaszkodzi pozycji podmiotów z państw nieposługujących się angielskim, francuskim bądź niemieckim. Szczególnie problematyczne będzie odstępstwo od postanowień konwencji, w myśl której podczas walidacji należało przedłożyć tłumaczenie patentu. Co więcej, znamieny jest brak zgody Francji i Niemiec, aby oprzeć system patentu jednolitego tylko na języku angielskim. Wydaje się, że dla przedstawicieli strony francuskiej i niemieckiej oznaczałoby to osłabienie pozycji w nowym systemie jednolitej ochrony patentowej⁵². Mimo że taki zabieg przyniósłby jeszcze większe oszczędności i uprościł proces dochodzenia swoich praw przez właścicieli patentów.

Z argumentów społeczno-politycznych warto odnotować, że po pierwsze jednolita ochrona patentowa zwiększy lukę technologiczną pomiędzy państwami mniej zaawansowanymi (np. Polską) a państwami bardziej rozwiniętymi. W tym kontekście problematyczne wydaje się być zjawisko tzw. gąszczu patentowego, czyli sytuacji, w której dany podmiot zgłasza wiele patentów powiązanych z wynalazkiem głównym lub do niego podobnych. Efektem takich praktyk jest dosyć skuteczne ograniczanie konkurencji zwłaszcza w sektorach związanych z nowymi technologiami. Takie zjawisko najmocniej uderza w sektor MŚP oraz

50 R. Hilty i in., *The Unitary Patent Package: Twelve Reasons for Concern*, Social Science Research Network, 17 października 2012 r., [online] <https://papers.ssrn.com/abstract=2169254>, s. 5–6. [dostęp: 8 czerwca 2021 r.]

51 Zob. A. Nowicka, *Patent europejski o jednolitym skutku – konstrukcja prawna i treść...*, s. 25–27.

52 S. Sołtysiński i in., *op. cit.*, s. 2–3.

w działalność instytutów badawczo-rozwojowych⁵³, skutecznie uniemożliwiając działalność rozwojową oraz uzależniając od globalnych podmiotów i ich technologii. Po drugie, praktyka pokazuje, że możliwość łatwego wytaczania powództw przez duże globalne podmioty gospodarcze dysponujące dużymi zasobami i odpowiednim *know-how* często służy nie tyle dochodzeniu swoich praw, ile zniechęcaniu mniejszych podmiotów do zajmowania się danym zagadnieniem – nawet w sytuacji, gdy w sposób ewidentny nie dochodzi do naruszenia patentu⁵⁴.

6. Podsumowanie

Jednolity system ochrony patentowej w ramach *Unitary Patent Package* ma być odpowiedzią na problem niewystarczającej ochrony patentowej na terenie UE oraz kolejnym etapem integracji europejskiej. Oczywiście system patentu europejskiego ma swoje wady, jak chociażby wzmiankowane koszty, brak pewnej takiej samej w (każdym kraju) ochrony patentowej czy praco- i czasochłonność przy tłumaczeniu patentów na języki krajów zgłoszonych jako państwa ochrony. Niemniej wątpliwe wydają się odpowiedzi przygotowane przez Unię Europejską. Dosyć skomplikowana struktura prawna proponowanych regulacji i mało sprawiedliwy system językowy dotkną słabiej rozwinięte kraje – spowalniając ich rozwój. Faworyzowanie dużych podmiotów (nawet nieintencjonalnie) kosztem małych – co przyczyni się do spadku konkurencyjności całych sektorów gospodarki – niewątpliwie budzi niepokój. Zastrzeżenia prawne co do zgodności JSP z Konstytucją RP również mają swoją wagę i w trosce o ład konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej prawnicy oraz naukowcy powinni uważniej rozważyć tę kwestię. Z racji faktu, że obecnie system ten nie funkcjonuje i nie wydaje się, aby w przeciągu najbliższego roku miał zacząć faktycznie obowiązywać, obecnie jest dobry moment, aby zainicjować nową dyskusję o jednolitym systemie ochrony patentowej na arenie europejskiej. Zwłaszcza że głosy krytyki takich

⁵³ R. Skubisz, *op. cit.*, s. 83.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 88.

rozwiązań pojawiały się już w 2011 i 2012 r., a nie wydaje się, aby były słyszalne.

Na chwilę obecną Polska nie związała się porozumieniem JSP, a więc nie będzie uczestniczyć w systemie jednolitej ochrony patentowej. Należy zgodzić się, że taki stan jest tylko tymczasowy⁵⁵. Gdyż waga tego projektu i presja zewnętrzna są zbyt duże, aby można było je zignorować. Kiedy zatem będzie dobry moment, aby Polska przystąpiła do systemu jednolitej ochrony patentowej w zaproponowanym kształcie? Intuicja sugeruje odpowiedź, która brzmi: „kiedy będzie to najbardziej opłacalne”. Na pewno przystąpienie miałyby sens wraz ze wzrostem innowacyjności i aktywności patentowej podmiotów pochodzących z Polski. Niewątpliwie przystąpienie do tego systemu mogłoby też być ceną kartą przetargową podczas negocjacji na szczeblu europejskim. Na pytanie, kiedy to nastąpi, odpowiedź może przynieść tylko przyszłość.

55 M. du Vall i in., *op. cit.*, rozdz. 4.2.1.6.

Bibliografia

Literatura podmiotu i źródła internetowe

- Agreement on a Unified Patent Court*, <https://www.consilium.europa.eu/en/documents-publications/treaties-agreements/agreement>.
- BVerfG, *Beschluss des Zweiten Senats vom 13. Februar 2020 – 2 BvR 739/17*, https://www.bundesverfassungsgericht.de/SharedDocs/Entscheidungen/EN/2020/02/rs20200213_2bvr073917en.html, 13 lutego 2020 r. Dz.U. z 2004 r. nr 79, poz. 737.
- European Patent Office, *Patent Index 2020*, <https://www.epo.org/about-us/annual-reports-statistics/statistics/2020.html>.
- German ratification of UPC on hold*, „JUVE Patent”, <https://www.juve-patent.com/news-and-stories/cases/new-upc-complaint-ingve-stjerna-does-it-again>.
- Hilty R., Jaeger T., Lamping M., Ullrich H., *The Unitary Patent Package: Twelve Reasons for Concern*, Social Science Research Network, 17 października 2012 r., <https://papers.ssrn.com/abstract=2169254>.
- House of Commons – The Unified Patent Court: help or hindrance?*, <https://publications.parliament.uk/pa/cm201012/cmselect/cmeuleg/179-9/1799.pdf>.
- Nowicka A., *Jednolity Sąd Patentowy – z perspektywy Polski*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, t. 76, nr 1, DOI: 10.14746/rpeis.2014.76.1.2.
- Nowicka A., *Patent europejski o jednolitym skutku – konstrukcja prawna i treść*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, t. 75, nr 4, DOI: 10.14746/rpeis.2013.75.4.3.
- Nowicka A., *Patent europejski a próby ustanowienia Patentu Unii Europejskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, t. 72, nr 4.
- Nowicka A., Skubisz R., *Pakiet patentowy (ocena z perspektywy Polski)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 4, <https://researchportal.amu.edu.pl/info/article/UAM4453c3351d434e928382e0b03638e631/>.
- Sieńczyło-Chlabicz J., Wróbel W., Szewc A. i in., *Prawo własności przemysłowej: komentarz*, Warszawa 2020.
- Skubisz R., *Opinia prawna na temat jednolitej ochrony patentowej w Unii Europejskiej z punktu widzenia Polski*, „Zeszyty Prawnicze BAS” 2013, nr 2.

Sołtysiński S., Szajkowski A., Szwaja J. i in., *List otwarty w sprawie jednolitej ochrony patentowej i Jednolitego Sądu Patentowego*, 24 maja 2012 r., https://www.rzecznikpatentowy.org.pl/nie_dla_pat_jed/List_otwarty.projekt.24.5.2012.pdf.

Targosz T., *Odpowiedzialność za pośrednie naruszenie patentu farmaceutycznego*, „Kwartalnik Urzędu Patentowego RP” 2014, nr 2 (20).

du Vall M., Traple E., Kostański P. i in., *Prawo patentowe*, Warszawa 2017.

Written statements – Written questions, answers and statements – UK Parliament, <https://questions-statements.parliament.uk/written-statements/detail/2020-07-20/HCWS395>.